

POSTANOWIENIE

Dnia 22 stycznia 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Marek Dobrowolski (przewodniczący)

SSN Oktawian Nawrot (sprawozdawca)

SSN Marek Siwek

w sprawie ze skargi A. S.-S.

z udziałem Skarbu Państwa - Prezesa Sądu Apelacyjnego w [...]

na przewlekłość postępowania Sądu Apelacyjnego w [...] w sprawie

VII AGa [...],

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 22 stycznia 2019 r.,

- 1. stwierdza, że w postępowaniu przed Sądem Apelacyjnym w [...] w sprawie VII AGa [...] nastąpiła przewlekłość postępowania;**
- 2. zaleca Sądowi Apelacyjnemu w [...] wyznaczenie rozprawy w terminie 50 dni od doręczenia postanowienia;**
- 3. przyznaje skarżącej od Skarbu Państwa - Sądowi Apelacyjnego w [...] sumę pieniężną w wysokości 2.500 (dwa tysiące pięćset) zł;**
- 4. nakazuje zwrócić ze Skarbu Państwa - Sądowi Apelacyjnego w [...] na rzecz skarżącej opłatę od skargi w wysokości 200 (dwieście) zł;**
- 5. zasądza od Skarbu Państwa - Sądowi Apelacyjnego w [...] na rzecz skarżącej kwotę 240 (dwieście czterdzieści) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego;**
- 6. oddala skargę w pozostałym zakresie.**

UZASADNIENIE

A. S.-S. w skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki wniosła o:

1. stwierdzenie przewlekłości postępowania w sprawie przed Sądem Apelacyjnym w [...] o sygn. akt VII AGa [...] i wydanie Sądowi rozpoznającemu sprawę zalecenia wyznaczenia w terminie 7 dni od otrzymania pisma terminu rozprawy, która odbędzie się w przeciągu 50 dni od otrzymania akt sprawy;
2. przyznanie od Skarbu Państwa, reprezentowanego przez Sąd Apelacyjny w [...], sumy pieniężnej w wysokości 3.000 (trzy tysiące) zł tytułem odszkodowania za przewlekłość postępowania;
3. zasądzenie na rzecz skarżącej kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu skargowym.

W uzasadnieniu skargi wskazano, że dnia 4 lipca 2017 r. pozwany w sprawie – P. – wniósł apelację od wyroku Sądu Okręgowego w W., w sprawie o sygn. akt XVI GC [...]. 3 stycznia 2018 r. akta sprawy zostały wysłane do Sądu Apelacyjnego w [...], gdzie dotarły w dniu następnym. W czerwcu 2018 r. pełnomocnik skarżącej zwrócił się z prośbą o szybkie wyznaczenie terminu rozprawy, na co otrzymał odpowiedź, że „obecnie czas pomiędzy datą wpływu a możliwym do wyznaczenia terminem rozprawy apelacyjnej wynosi około 14 miesięcy. Sąd jednocześnie informuje, że podane okoliczności faktyczne w piśmie z dnia 22 czerwca 2018 r. nie dają podstaw do wyznaczenia terminu przedmiotowej sprawy poza kolejnością...”. Pełnomocnik skarżącej jednocześnie podkreśla, że skarżąca jest osobą starszą, na emeryturze (której wysokość to 943 zł netto), owdowiałą we wrześniu 2017 r., co wpłynęło zarówno na jej stan emocjonalny, jak i przełożyło się na obniżenie dochodów. Ponadto skarżąca jest osobą schorowaną, zmuszą do ponoszenia sporych dla niej wydatków na pokrycie kosztów terapii osoczem bogatopłytkowym (przyjmowane leki nie podlegają refundacji).

Podkreślając, że istotą skargi na przewlekłość postępowania jest uchronienie obywatela przed przewlekłością tak szybko jak jest to możliwe, skarżąca – zgodnie

z informacją podaną w skardze – złożyła wniosek po dziewięciu miesiącach niewyznaczenia przez Sąd Apelacyjny w [...] terminu rozprawy.

W odpowiedzi na skargę Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] wniósł o jej oddalenie, a w przypadku jej uwzględnienia za uznanie żądania powódki w przedmiocie rekompensaty za nadmierne i niewykazane, co do wysokości. Nie negując podanych przez skarżącą faktów, dotyczących przebiegu postępowania apelacyjnego, uzupełnił jego opis wskazując, że po wpłynięciu akt sprawy do Sądu Apelacyjnego w [...] została ona zarejestrowana w repertorium AGa VII Wydziału Gospodarczego, a następnie zarządzeniem z dnia 6 kwietnia 2018 r., czyli po upływie 4 miesięcy i 2 dni od wpływu akt sprawy, skierowana do referatu wyznaczonego przez Przewodniczącego Wydziału sędziego, z adnotacją o oczekiwaniu na rozpoznanie wg ustalonego planu sesji. Następnie, w odpowiedzi na pismo pełnomocnika powódki z dnia 22 czerwca 2018 r., zawierającego wniosek o wyznaczenie terminu rozprawy, poinformowano skarżącą o zasadzie wyznaczania spraw na rozprawy zgodnie z kolejnością wpływu.

Jednocześnie Prezes Sądu Apelacyjnego w [...] podkreślił, że w 2018 r., w okresie do 30 września, do VII Wydziału Gospodarczego wpłynęło 2.110 spraw AGa, 1.108 spraw AGz i 91 spraw AGo. W tym czasie sędziów orzekających w Wydziale było 15, zaś czas oczekiwania na wyznaczenie terminu rozprawy wynosił około 14 miesięcy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga okazała się mieć uzasadnione podstawy.

Ustawa z dnia 17 czerwca 2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu przygotowawczym prowadzonym lub nadzorowanym przez prokuratora i postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki (jednolity tekst: Dz.U. z 2018 r., poz. 75; dalej: ustawa lub ustawa o skardze na przewlekłość) nie określa wprost granic temporalnych w ramach, których powinno dojść do rozpoznania sprawy, a tym samym nie wskazuje bezpośrednio czasu, po upływie którego, następuje przewlekłość postępowania. Zgodnie z art. 2 ust. 1 ustawy o skardze na przewlekłość strona może wnieść skargę o stwierdzenie,

że w postępowaniu, którego skarga dotyczy, nastąpiło naruszenie jej prawa do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, jeżeli postępowanie zmierzające do wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie trwa dłużej niż to konieczne dla wyjaśnienia istotnych okoliczności faktycznych i prawnych. W świetle art. 2 ust. 2 ustawy ocenie w szczególności podlega terminowość i prawidłowość czynności podjętych przez sąd w celu wydania rozstrzygnięcia kończącego postępowanie w sprawie. W judykaturze powszechny jest pogląd, że naruszeniem prawa strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki jest wielomiesięczna beczynność sądu polegająca na niewyznaczeniu rozprawy. Za okres uzasadniający stwierdzenie przewlekłości postępowania uznawana przy tym jest beczynność sądu drugiej instancji polegająca na niewyznaczeniu rozprawy apelacyjnej, trwająca co najmniej 12 miesięcy (*vide* postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 12 maja 2005 r., III SPP 96/05, OSNP 2005 nr 23, poz. 384; z dnia 16 marca 2006 r., III SPP 10/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 120; z dnia 21 marca 2006 r., III SPP 13/06, OSNP 2007 nr 7-8, poz. 121 oraz z dnia 18 maja 2016 r., III SPP 53/16, LEX nr 2056884).

Podkreślić ponadto należy, że prawo do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie, stanowiąc element prawa do rzetelnego procesu, jest jednym z podstawowych praw człowieka określonym m.in. w Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej – Konwencja). Przyjęcie ustawy o skardze na przewlekłość, stanowiło zresztą efekt stosowania Konwencji i wielokrotnego stwierdzenia przez Europejski Trybunał Praw Człowieka (dalej: Trybunał) naruszenia przez Polskę prawa do rozpoznania sprawy w rozsądnym terminie.

Zauważyć należy, że na dzień rozpatrywania skargi przez Sąd Najwyższy termin 12-miesięczny został przekroczony, licząc od dnia wpłynięcia akt do Sądu Apelacyjnego w [...], zaś termin rozprawy w Sądzie Apelacyjnym nie został wyznaczony. W związku z powyższym Sąd Najwyższy stwierdził przewlekłość postępowania.

Jednocześnie Sąd Najwyższy zwraca uwagę, iż przewlekłość postępowania nie może być usprawiedliwiona brakami organizacyjnymi systemu sądowego. Obowiązkiem państwa jest bowiem taka organizacja sądownictwa, w tym

zapewnienie optymalnej obsady kadrowej sądów, aby prawo do rozpatrzenia sprawy w rozsądnym terminie, nie było iluzoryczne (*vide* postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2005 r., III SPP 109/05, OSNP 2006 nr 1-2, poz. 33; z dnia 8 marca 2005 r., III SPP 34/05, OSNP 2005 nr 20, poz. 327). Co więcej, instrument jakim jest skarga na przewlekłość postępowania i związana z nim możliwość przyznania skarżącemu, na jego żądanie, od Skarbu Państwa sumy pieniężnej w wysokości 2.000 – 20.000 zł, w znacznej mierze służy właśnie wymuszeniu na państwie takiej organizacji wymiaru sprawiedliwości, która umożliwi rozpoznanie sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13, LEX nr 1555675).

Ponadto przypomnieć należy, że zgodnie z art. 2 ust. 2 ustawy dokonując oceny, czy naruszone zostało prawo strony do rozpoznania sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki, obok upływu czasu, uwzględnia się wskazane indywidualne okoliczności sprawy. Konsekwentnie nie ma tu miejsca na szerokie uwzględnianie kwestii organizacyjnych, niestanowiących składnika konkretnego postępowania (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 grudnia 2013 r., III SPP 242/13, LEX nr 1555675).

Sąd Najwyższy pragnie jednocześnie zauważyć, że przyjęcie jako standardu okresu czasu wynoszącego czternaście miesięcy na wyznaczenie terminu rozprawy i związana z nim konieczność dalszego oczekiwania przez strony na termin rozprawy, prowadzi do systemowego wręcz naruszania prawa do rzetelnego procesu, chronionego m.in. Konwencją o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności (Dz.U. z 1993 r. Nr 61, poz. 284 ze zm.; dalej – Konwencja). Praktyka taka nie może spotkać się z akceptacją ze strony Sądu Najwyższego. Podkreślić przy tym należy, że w przedmiotowej sprawie przewlekłość postępowania nie była wynikiem błędnych decyzji Prezesa Sądu lub konkretnego Sędziego, stanowi natomiast konsekwencję niewypełniania przez państwo jego obowiązków.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Najwyższy zalecił Sądowi Apelacyjnemu w [...] wyznaczenie rozprawy w terminie 50 dni od doręczenia postanowienia.

Stwierdzając przewlekłość postępowania przed Sądem drugiej instancji, Sąd Najwyższy zobowiązany był rozstrzygnąć o żądaniu skarżącej zasądzenia na jej

rzecz sumy pieniężnej 3.000 zł. Jak przypomniano powyżej suma, o której mowa w ustawie, pełni po części funkcję sankcji dla państwa za wadliwe zorganizowanie wymiaru sprawiedliwości, którego efektem jest stwierdzona przewlekłość postępowania. Obok tego suma ta powinna kompensować skarżącemu szkody niematerialne wywołane zaistniałą przewlekłością. Jednocześnie należy ją odróżnić od odszkodowania za poniesione straty i utracone korzyści (art. 361 § 2 k.c.). Nie jest ona również zadośćuczynieniem pieniężnym za doznaną krzywdę w rozumieniu art. 445 k.c. Podkreślić również należy, że ustawa o przewlekłości postępowania wprowadza zasadę, iż strona, której skargę uwzględniono, może w odrębnym postępowaniu dochodzić naprawienia szkody ze stwierdzonej przewlekłości. Tym samym suma pieniężna, o której mowa w art. 12 ust. 4 ustawy, uznana może być za wstępną (tymczasową) rekompensatę z tytułu doznanej przez stronę szkody niematerialnej (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2013 r., III SPP 51/13, LEX nr 1555679), co prowadzi również do wniosku, że jej celem nie jest poprawa bytu materialnego skarżącego pozostającego w trudnej sytuacji osobistej czy ekonomicznej. Jednocześnie wskazany przepis określa granice rzeczowej rekompensaty (2.000 – 20.000 zł), a także stanowi, że wysokość sumy pieniężnej, we wskazanych granicach, wynosi nie mniej niż 500 zł za każdy rok dotychczasowego trwania postępowania.

Biorąc pod uwagę fakt, że przyznana suma stanowi wstępną rekompensatę zaistnienia i skutków przewlekłości postępowania Sąd Najwyższy przyznał skarżącej sumę pieniężną w wysokości 2.500 zł i oddał żądanie skargi w pozostałej części.

O kosztach postępowania skargowego (wynagrodzenie pełnomocnika w wysokości 240 zł) i zwrocie opłaty od skargi (200 zł), orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i art. 99 k.p.c. w związku z art. 394¹ § 3 k.p.c. i art. 8 ust. 2 o skardze na przewlekłość oraz § 14 ust. 3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. z 2015 r., poz. 1800 ze zm.) oraz art. 17 ust. 3 ustawy o skardze na przewlekłość.